CROSCENA

KROŚNIEŃSKA SCENA KULTURY

RCKP KROSNO Nr 117 grudzień 2013

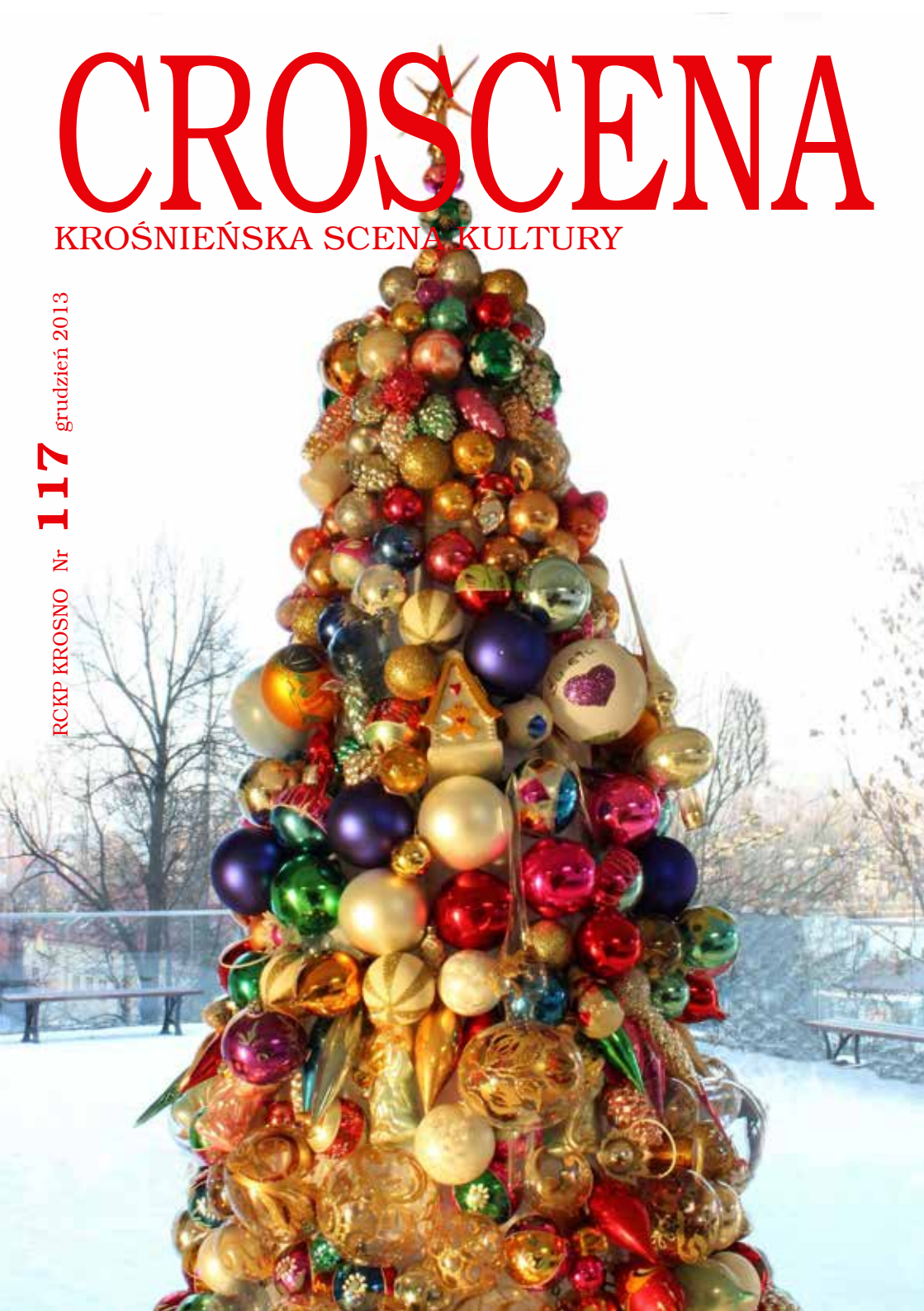

1

2

3

4

5

Rodzinnych, białych Świąt Bożego Narodzenia
oraz powodzenia i sukcesów w Nowym Roku

życzą

dyrekcja i pracownicy
Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie

Boże Narodzenie A.D.2013

Na okładce: Bomb(k)owa choinka w CDS, str. 2 – 1. Nominacje do nagród 2. Karpackiego Biennale Sztuki przedstawia Dorota Cząstka, dyrektor RCKP, 2. Otwarcie wystawy fotografii Waldemara Czado (z prawej), obok Grzegorz Chudzik, naczelnik Bieszczadzkiej Grupy GOPR (fot. P. Matelowski),3. Wieczór autorski 102-letniej poetki Zofii Tomkiewicz w kościele p.w. Ducha Świętego, 4. Wernisaż wystawy malarstwa Iwony Jankowskiej-Kozak w BWA, 5. 40 - lecie pracy artystycznej Henryka Wichniewicza, *Fot. W. Turek*

W numerze:

3. **Witryna RCKP**
Wystawy
KST – podsumowanie
M. Baranowska – Mika
Polecamy

8. **Szkice krośnieńskie**
Leszek Krupski (1923-2012)
Andrzej Kosiek

11. **Rozmaitości**
Cyrla w artKinie

12. **Kolekcjonerstwo**
Boże Narodzenie w kolekcjonerstwie
Antoni Kubit

22. **Ludzie pióra**
Stefan M. Żarów

24. **Podium**

26. **CDS**
Warsztaty malowania ozdób świątecznych
Dawid Iwaniec

27. **BWA**
Iwona Jankowska-Kozak – malarstwo
Marek Burdzy

28. **Muzeum Podkarpackie**
Lotnisko i Szkoła Podoficerów Lotnictwa…
Robert Kubit

29. **Muzeum Rzemiosła**
Edyta Dufaj w ścisłym finale konkursu…
Bożena Paradysz
Wystawa malarstwa Stanisława Chomiczewskiego
Jerzy Madeyski

31. **KBP**
Poetą się jest, nawet kiedy się nie pisze…
Monika Machowicz

32. **Konkurs**

EJ, KULIG, KULIG!

Kulig, jak pisze Józef Szczypka w „Kalendarzu polskim”, to twór karnawału szlacheckiego, a zwłaszcza jego ostatnich rozbrykanych akordów. Kulig zaczynał się zwykle od rozesłania wśród uczestników kuliście zakrzywionej laski, zwanej „kulą’. Był to sygnał do zbiórki. Wsiadano na konie albo do sań, by jak najprędzej dotrzeć na umówione miejsce, a tam wybrać starostę kuligu i stosownie się przebrać. Pojawiał się arlekin, Żyd, Cygan, młoda para i drużbowie. Najbardziej „kuligowy” zaprzęg składał się z czterech koni o grzywach farbowanych na zielono lub czerwono, ustawionych jeden za drugim, w tzw. szpicę, ale mknęły też zaprzęgi trójkowe (dryje), czwórkowe (kwatry), a nawet szóstkowe, zwane cugami. Kulig to bowiem szalona jazda końmi jakby wypożyczonymi z obrazów Brandta czy Chełmońskiego, a zarazem swoiste odwiedziny sąsiedzkie; mili goście krążyli od dworu do dworu uprzyjemniając sobie tak żywot nawet przez tydzień.
Najwspanialszy, a przynajmniej najsławniejszy kulig w Polsce odbył się 20 stycznia 1695 roku. „Tatarzy komunikiem na przedzie, potem przeszło setka baśniowych sań ze zwałami sobolich, a nawet lamparcich futer. Dziesięć kapel, wśród których nie zabrakło żydowskich cymbałków czy teorbanów w rękach rozśpiewanych mołojców. Ktoś rzucający pocieszne wierszyki z pojazdu w kształcie pegaza, a wreszcie oddział drabantów w tęczowych mundurach, galopujących z tyłu jako eskorta. Szlichtada (tak z niemiecka zwano kulig) wiła się po warszawskich ulicach, zagarniając Radziwiłłów, Potockich, Lubomirskich i Sapiehów, których pałace kolejno odwiedzano, a w końcu pomknęła do Wilanowa, gdzie oczekiwały jej ichmoście królewskie: Jan i Marysieńka. Potężny wąż przystanął ostro, hajducy unieśli pochodnie i towarzystwo iskrząc się od szronu i diamentów, pośpieszyło na ucztę.”

w y s t a w y

29 listopada – 31 grudnia
Henryk Wichniewicz - wystawa malarstwa

Malarstwo Henryka Wichniewicza akompaniuje pejzażowi, który nie jest tłem czy dekoracją, ale pulsuje własnym życiem. Artysta jednak nie egzaltuje się przyrodą, a smakuje jej bogactwo. Bawi się słońcem, blaskiem i cieniem, wpisując to w tak różne nuty i nastroje. Jego obrazy czarują światłem poranków i zmierzchów, wibrują płaszczyznami z lekkością mgły i dynamiką wiatru. Bogata w błękity paleta wyprowadza nas na połoniny, łąki, na leśne dukty, i w miejskie panoramy. Tam artysta nie unika ferii barw, a kolory wzajemnie na siebie oddziałują, wzmacniają swoją intensywność i kontrast. W ten radosny koloryt Henryk Wichniewicz ze swobodą wprowadza elementy fantastyczne, ikony, baletnice, skrzypce i lampy naftowe. Wszystko jest dozwolone, wszystko ma swoja dynamikę, a przy tym lekkość i świeżość zabawy tematem. Malarstwo Henryka Wichniewicza jest pochwałą życia i przyzwoleniem na bardzo subiektywne widzenie świata. Artysta nie narzuca swojego pojmowania rzeczywistości i marzeń. Raczej akompaniuje widzowi w nowym ich postrzeganiu, raz pełnym melancholii i tęsknot, to znów psotnym niczym chochlik. I to jest urzekające. Wkraczamy w świat przebogaty, niezwykle różnorodny w formach, treściach, kolorytach i nastrojach. Artysta prowadzi nas drogami wyobraźni twórczej, jednak do niczego nie zmusza. Jego obrazy są zamkniętymi opowieściami o samym sobie, a my możemy, ale nie musimy, brać udział w tej podróży. To wielka wartość i rzadka umiejętność, taki szacunek dla widza poprzez dystans do własnego dzieła. Owocuje lekkością i prawdziwą radością obcowania ze sztuką.

Małgorzata Baranowska-Mika

Krosnieńska impresja 4, akryl, płótno, 2011

12 grudnia - 30 stycznia 2014
Wystawa fotografii - Pory roku w górach - Waldemar Czado

Waldemar Czado - fotograf z zamiłowania, nauczyciel i ratownik GOPR. Na wystawie prezentuje zdjęcia zimowego krajobrazu, dzieli się swoimi emocjami, zauroczeniami, które towarzyszą mu podczas wędrówek po Beskidzie Niskim, Bieszczadach, Tatrach, Alpach. Na fotografiach ukazujących różnorodność gór, zaprasza nas do swojego zaczarowanego świata. Góry to jego wielka pasja i miłość. Fotografuje by „...zawsze mieć je przy sobie...". Bywa tam w każdej wolnej chwili..., by wędrować, biegać, jeździć na nartach, ale przede wszystkim cieszyć się ciszą. Swoje zdjęcia udostępnił publiczności za namową przyjaciół. Publikuje w prasie lokalnej i specjalistycznej związanej z tematyką górską. Jest współautorem albumów i zdjęć do przewodników o tematyce górskiej m.in. Czarnohora, Atlas Gór Polskich, Panoramy Gór Polski. Prezentował zdjęcia w formie wystawy *Karpaty Wschodnie* i diaporam podczas kilku edycji Festiwalu Filmów Górskich w Ustrzykach Dolnych. Największą popularność przyniósł mu fotograficzny blog *Pejzaże Karpackie*, II nagroda w konkursie Blog Roku 2005, na którym publikuje do dzisiaj; w sumie ponad 1000 zdjęć, 2 mln odsłon. Dostępny pod adresem: www.pejzaz.czado.com. Z zamieszczonych wpisów możemy dowiedzieć się, że zdjęcia nie tylko podobają się, ale też są inspiracją dla grafików, malarzy, poetów, pomagają w rehabilitacji. Ta wystawa jest pierwszą z planowanego cyklu „Pory roku w górach".

KROŚNIEŃSKIE SPOTKANIA TEATRALNE - PODSUMOWANIE

Jubileuszowe, XXXV Krośnieńskie Spotkania Teatralne już za nami i przychodzi pora na kilka słów podsumowania.

Jakie były? Chyba bardzo różnorodne, bowiem rozpięte między narodową klasyką, krośnieńskimi wspominkami a współczesną komedią i dramatem. Zaznaczyły się z całą pewnością wybitnymi kreacjami aktorskimi.

„Ja, Feuerbach" Tankreda Dorsta to rzecz o dramacie wybitnego aktora tak zwanej starej daty, który po latach przerwy postanawia wrócić na scenę. Taką kreację - upadłego wielkiego aktora potrafi stworzyć tylko wybitny artysta. Przed Piotrem Fronczewskim zrobił to Tadeusz Łomnicki, z popisową maestrią mistrza i niepodzielnego władcy sceny. W spektaklu „Ja, Feuerbach" warszawskiego Teatru Ateneum Piotr Fronczewski dał popis klasy mistrzowskiej, imponując techniką aktorską na niespotykanym poziomie. Wybitny aktor, który od niepamiętnych czasów nie dostał roli na miarę swego talentu, choć nigdy nie znalazł się w tak trudnym położeniu, grał poniekąd siebie i był nieodparcie wzruszający, co udzieliło się widowni tłumnie wypełniającej salę Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie, a zakończyło burzliwą owacją.

„Akompaniator" został zrealizowany w Teatrze Syrena w Warszawie. Scena ta dysponuje wspaniałym zespołem aktorskim, a duet Hanny Śleszyńskiej i Jana Jankowskiego potwierdził to w całej

pełni. „Akompaniator” to znakomita komedia, pełna napięcia i zaskakujących zwrotów akcji. Ta „uwertura na kobietę, mężczyznę i fortepian” podejmuje w przewrotny i ironiczny sposób temat wielkiej namiętności, której towarzyszy piękna muzyka i… bardzo dużo absurdalnego humoru. Przedstawienie jest prawdziwym koncertem gry aktorskiej. Znakomici aktorzy stworzyli niezwykły duet, który zachwyca widzów dowcipem, dramatyzmem i wspaniałą muzyką. Hanna Śleszyńska po raz kolejny prezentuje swój wielki talent wokalny z lekkością i dystansem. A Jan Jankowski udowadnia, że jest aktorem wszechstronnym i wyrazistym, znakomitym warsztatowo, obdarzonym imponującą zdolnością autoironii.

W czasie **„Wieczoru Krośnieńskiego”** na scenie pojawiły się osoby , o których wiemy, że ich życie zawodowe związane było lub jest ze sceną, teatrem, działalnością teatralną: Iwona Konieczkowska, Agata Piotrowska - Mastalerz, Karolina Smolińska, Alan Bochnak, Jacek Buczyński, Łukasz Drewniak. Specjalnym gościem była pani Alina Obidniak, urodzona w Krośnie, absolwentka wydziału aktorskiego PWST w Krakowie i reżyserskiego na Wydziale Reżyserii Filmowej w Moskwie i Łodzi, dyrektor i kierownik artystyczny Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu w latach 1964 - 1970 oraz Teatru im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze w latach 1973 - 1988. Zaproszenie przyjęła także córka Karola Obidniaka, Dorota Obidniak oraz twórcy pierwszych edycji Krośnieńskich Spotkań Teatralnych.

Spektakl **„V Przykazanie”** przyjechał na XXXV KST z Łodzi. Jest specjalnie dedykowany młodzieży gimnazjalnej i był prezentowany Janowi Pawłowi II. Nie zabijaj - to niezwykle aktualny problem w naszym bezkompromisowym często brutalnym świecie. Przemoc - to nie schodzący z pierwszych stron gazet problem. Ciągle słyszymy o bezsensownych śmierciach, burdach na stadionach, chuligańskich wybrykach. Agresja w szkole, na ulicy - spotykamy się z tym niemal codziennie. Jak reagować? Co robić? Czy można powstrzymać falę nienawiści? Na te pytania próbuje odpowiedzieć właśnie spektakl „V Przykazanie”, i został bardzo dobrze przyjęty przez młodą widownię.

Tradycją Krośnieńskich Spotkań Teatralnych jest niedzielny spektakl rodzinny. W tym roku zaprosiliśmy całe rodziny na piękną rosyjską baśń **„Konik Garbusek”** warszawskiego Teatru Capitol. Dlaczego warto czytać z naszym dzieckiem „Konika Garbuska”? Przede wszystkim dlatego, że to wzruszająca historia o dobroci, szczerości i bezinteresowności. O pragnieniu rzeczy małych, życiu dla innych, a nie tylko dla siebie. Kolorowy, roztańczony i rozśpiewany spektakl zachwycił i młodych, i dorosłych widzów.

„Obietnica poranka” to jedna z najbardziej wzruszających i pięknych książek poświęconych matce jakie kiedykolwiek zostały napisane. Była kobietą wielkiego serca i niezwykłych przymiotów charakteru, chociaż nie pozbawioną wad i śmiesznostek, zdecydowaną zrobić wszystko, aby osiągnąć cel jaki sobie postawiła w życiu. Jej syn będzie kiedyś wielkim bohaterem, generałem, wspaniałym francuskim pisarzem i ambasadorem Francji. Dla niego ona była wszystkim co miał, jego największym skarbem, ale też i przekleństwem. Przez całe swoje życie będzie się starał spro-

stać jej marzeniom, zrealizować plany jakie przed nim nakreśliła, zdążyć przed jej śmiercią, aby zobaczyła, że życie, które mu poświęciła nie poszło na marne. Romain Gary potrafił pięknie pisać o uczuciach, z delikatnością, ciepłem i subtelną ironią. „Obietnica poranka" kończy się słowami: Przeżyłem życie...

Spektakl przygotowany z okazji jubileuszu 45- lecia pracy artystycznej Anny Seniuk. Na scenie partnerował jej własny syn – Grzegorz Małecki, a spektakl reżyserował Maciej Wojtyszko.

Stali widzowie Krośnieńskich Spotkań Teatralnych nieustannie dopytują nas o spektakle krakowskiego Teatru Bagatela. Nie mogło więc ich zabraknąć i na jubileuszu Spotkań! **„Boeing, Boeing. Odlotowe narzeczone"** to jedna z najzabawniejszych teatralnych komedii ostatniego półwiecza. Wpisana do księgi Guinessa za rekordową ilość wystawień i nagrodzona prestiżową Tony Awards, bawi nieustannie widzów. Przełożona i zaadaptowana na nowo przez niezrównanego Bartosza Wierzbiętę – twórcę kultowej polskiej wersji Shreka – jest grana na deskach Teatru Bagatela. Spektakl ma znakomite tempo, świetne dialogi i zaskakujące zwroty akcji, przez co nie pozwala widzowi nudzić się nawet przez parę sekund. Co najważniejsze „Boeing" ma doskonale napisane postaci: krwiste, prawdziwe aż do bólu i – tak jak to jest w komediach doskonałych – skądeś nam znajome... Jeżeli do tego dodamy znakomite kreacje aktorskie zespołu Bagateli, nie mam wątpliwości: widzowie bawili się tak, jak dawno już nie bawili się.

Komedia muzyczna **„Piękna Lucyna"** Teatru im. J. Solskiego w Tarnowie to tryskający komizmem i dowcipem pastisz błahej i naszpikowanej morałami komedyjki obyczajowej „Natręci" Józefa Bielawskiego. Autor tekstu Marian Hemar, obdarzony wyjątkowym talentem językowym satyryk, tłumacz i poeta, zaprasza widzów do arystokratycznego świata XVIII-wiecznej Warszawy. Błyskotliwe piosenki i pełna humoru fabuła, wyraziste postaci i nowoczesna oprawa muzyczna oraz wizualna pomogą widzom w podróży z XXI wieku w rzeczywistość arystokratycznych intryg. Do tego bajkowa, wysmakowana scenografia i urokliwy kostium – dały krośnieńskiej publiczności niezapomniany wieczór.

Na zakończenie XXXV KST przygotowaliśmy prawdziwą teatralna perełkę – **„Pana Jowialskiego"** w wykonaniu Teatru Polonia Krystyny Jandy. To jedna z najbardziej kochanych przez teatr i publiczność komedii. Obok „Zemsty" i „Ślubów panieńskich" budząca też najżywsze dyskusje krytyki. Jednocześnie to utwór stwarzający wyjątkowe szanse na wielkie kreacje aktorskie (wiele z ról w „Jowialskim" przeszło do historii polskiego teatru) i zawsze żywą reakcję publiczności. Boy nazwał „Pana Jowialskiego" „sfinksem naszej literatury". W Krośnie w koncertowych rolach zobaczyliśmy Krystynę Jandę, Magdalenę Zawadzką, Wojciecha Malajkata i niesłychanego, wspaniałego, cudownie śmiesznego Mariana Opanię. Oceny XXXV Krośnieńskich Spotkań Teatralnych pozostawiamy naszym 7 100 widzom, którzy obejrzeli 9 spektakli prezentowanych na 15 przedstawieniach. My zapraszamy już na XXXVI KST w 2014 roku.

Małgorzata Baranowska-Mika

19 – 21 grudnia
16 – 18 stycznia 2014
Spotkania Kobiet Pogranicza *Natchnienia - Inspiracje - Kreacje*
Warsztaty w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu państwa w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska - Republika Słowacka 2007-2013

22 grudnia, 9.00 - 16.00
Kiermasz świąteczny
Stoły z tradycyjnymi potrawami wigilijnymi i świątecznymi, stroiki i ozdoby świąteczne, rękodzieło artystyczne, warsztaty dla dzieci

31 grudnia, 21.00
Wieczór sylwestrowy
W programie: spektakl „Ławeczka", występ Zespołu Tańca Ukrainy „Junist", koncert Pawła Orkisza z zespołem

3 – 23 stycznia 2014
Wieczory karnawałowe
3 stycznia, 18.30
Kolędowanie z rodziną Pospieszalskich
13 stycznia, 19.30
Spektakl „Z rączki do rączki" – Wrocławski Teatr Komedia
23 stycznia, 18.30
„Pogadaj Ze Mną"
Koncert piosenek Wojciecha Młynarskiego z muzyką Włodzimierza Nahornego.
Śpiewają - Agnieszka Wilczyńska, Janusz Szrom, fortepian - Andrzej Jagodziński, kontrabas - Andrzej Łukasik, Sebastian Frankiewicz - perkusja, narrator - Wojciech Młynarski

4 stycznia, 19.00
Rock w Fotelu – koncert 22. Finału WOŚP
Wystąpią: Studio Piosenki Swing, Aleksandra Kozubal, zespoły The Friends i Maska

6 stycznia, 17.00
Koncert Noworoczny Miejskiej Górniczej Orkiestry Dętej oraz uczniów ZSM w Krośnie

11 stycznia, 16.00
XIV Euroregionalny Koncert Kolęd „Soli Deo Gloria"
Chór „Gorce" z Nowego Targu, Chorus Via Musica z Preszova/Słowacja, Grupa Blaszana z ZSM w Krośnie, Chór mieszany „Echo" ZNP i RCKP
Kościół p.w. św. Piotra i Jana z Dukli

12 stycznia,19.00
Jezioro Łabędzie - Sankt Petersburg Festiwal Ballet

19 stycznia
XXII Wielki Koncet Noworoczny
w wykonaniu uczniów PSM I i II st. „Pro Musica" A.A. Münzbergerów

Leszek Krupski (1923-2012). Na śladach rodzinnych związków z Krosnem

Przed dwoma laty zmarł we Wrocławiu (6 I) i z honorami wojskowymi pochowany został na Cmentarzu Grabiszyńskim **krośnieński rodak hm. por. Leszek Kalikst Krupski** „Mściwój", „Szczodry". Z wykształcenia był prawnikiem, absolwentem Wydziału Prawa na Uniwersytecie Wrocławskim, a dzięki wybitnym zdolnościom organizatorskim także działaczem niepodległościowym, harcerskim, studenckim i społecznym. Ponieważ losy życia w ogromnym stopniu związały go z miastem Kłobuck i jego okolicami (ob. woj. śląskie), podczas niedawnych obchodów **95. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości (10 XI 2013)** nadano mu pośmiertnie **tytuł Honorowego Obywatela Gminy Kłobuck**. Znamienne, że tytuł ten, będący najwyższą formą uznania za zasługi oraz wyrazem szczególnego podziękowania za pracę i działalność dla dobra wspólnego, **społeczność lokalna nadała po raz** pierwszy po 1945 r. (przed wojną Honorowymi Obywatelami Kłobucka byli marszałkowie – Józef Piłsudski, Edward Rydz-Śmigły oraz Kazimierz Kühn, starosta powiatu częstochowskiego odpowiedzialny za budowę kolei śląskiej).
Sygnalne i pobieżne przypomnienie zasług krośnianina wskazuje na wyjątkową aktywność L. Krupskiego, który podczas II wojny światowej był organizatorem i komendantem Zgrupowania Szarych Szeregów na pow. Blachownia i organizacji „Niepodległość" na Obwód Kłobuck. Później pełnił również funkcje drużynowego 13. ZDH w Kłobucku, hufcowego hufca ZHP Wrocław Powiat i Wołów oraz wiceprzewodniczącego Komisji Likwidacyjnej Bratniej Pomocy Studentów. Był także współzałożycielem Towarzystwa Przyjaciół Kłobucka, członkiem Zarządu Środowiska Żołnierzy AK Okręgu Radomsko-Kieleckiego „Jodła", współzałożycielem i przewodniczącym Oddziału Dolnośląskiego Stowarzyszenia Szarych Szeregów oraz Honorowym członkiem Stowarzyszenia Szarych Szeregów. Za wszechstronną i szeroko zakrojoną działalność odznaczono go Krzyżami: Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Armii Krajowej, Za Zasługi dla ZHP z Rozetą - Mieczami, 85-lecia Harcerstwa Ziemi Częstochowskiej, Odznaką Weterana Walk o Niepodległość i in.
Na tle tej ogólnej charakterystyki nie sposób odnieść się i nie nawiązać do

Leszek Krupski; fot. ze zb. rodziny

rodzinnych korzeni L. Krupskiego, które dzięki jego matce mocno tkwią w Krośnie, gdzie przyszedł na świat 8 kwietnia 1923 r. Podkreśla je mieszkająca we Wrocławiu córka inż. architekt **Bożena Krupska**, wspominając zwłaszcza *tych, którzy przekazali Ojcu tradycje niepodległościowe i rodzinne oraz system zasad moralnych i wartości etycznych kształtujących jego postawę na całe życie. Największą rolę odegrała najbliższa i dalsza rodzina oraz środowisko, w jakim wzrastał. Najważniejszymi dla niego wychowawcami byli rodzice – Zygmunt, faktyczny dowódca POW w Kłobucku, sekretarz Zarządu Miejskiego w Kłobucku przez cały okres II RP i Stanisława z Suchanów. Matka, rodem z Krosna w ówczesnej Małopolsce Wschodniej, była nauczycielką w Kłobucku i wychowawczynią młodzieży przez ponad 58 lat. Tradycje niepodległościowe i patriotyczne w naszej rodzinie były i są żywe. Po mieczu Ojciec pochodził z zacnego rodu wielkopolskiego, którego synowie w każdym pokoleniu stawali w potrzebie, broniąc bądź walcząc o niepodległość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Po znanym stryjecznym trzykrotnym pradziadku, generale napoleońskim, przyjął na bierzmowaniu i w konspiracji imię „Michał". Młodemu Leszkowi za wzór stawiano pięciu stryjów, w tym brata ojca Bogumiła i Stanisława Brzózkę z Kłobucka oraz trzech wujów z Krosna: Władysława Kuczerę, Michała Półchłopka-Borawskiego i Kazimierza Sakiewicza, legionistów i uczestników wojen roku 1919 o Lwów i kresy południowo-wschodnie oraz 1920 o Niepodległą.*

Zygmunt i Stanisława z Suchanów, rodzice L. Krupskiego, zawarli związek małżeński w Krośnie (22 XI 1921). Wcześniej, w czerwcu 1916 r., w rodzinnym mieście matka ukończyła Seminarium Nauczycielskie Żeńskie, aby trzy lata później objąć posadę nauczycielki na Rybnej, w gm. Opatów pod Kłobuckiem.

Syn pisał o niej w swojej książce „Pod znakiem Orła Białego i harcerskiej lilijki" (2008):

Była już wtedy osobą przygotowaną do samodzielnego życia. Władała językiem niemieckim i ruskim, a także w mniejszym stopniu czeskim, gdyż w czasie ewakuacji przed frontem rosyjskim od listopada 1914 do sierpnia 1915 przebywała w Pradze czeskiej, i tam uzupełniała swą wiedzę dodatkowymi kwalifikacjami – na kursach buchalteryjnych, maszynopisania, gotowania oraz kroju i szycia. Na wsi stała się cennym nabytkiem, wykonując wielorakie czynności od lekarza do miejscowego doradcy ludności. Była osobą lubianą i uczynną. Do Kłobucka dojeżdżała konno, wzbudzając sensację. Po roku została przeniesiona na stałe do Szkoły Powszechnej nr 2 w Kłobucku. Tam uczyła dzieci przedmiotów ogólnych oraz śpiewu i robót ręcznych. Była uzdolniona manualnie i muzycznie. Wykonywała różnego rodzaju robótki ręczne, wyszywając maszynowo i ręcznie, haftując czy też szydełkując. Wnet zasłynęła w mieście pięknymi obrusami i rękawiczkami damskimi, robionym z kordonka. Te umiejętności otwierały przed nią niejedne drzwi, pomagając przetrwać powojenne trudności. Grała na skrzypcach i śpiewała sopranem. Dzięki temu można ją było słyszeć na wielu solowych wystąpieniach kościelnych o różnym charakterze. Płynęły wtedy z chóru uroczyste

dźwięki: „Veni Creator", „Ave Maria", „Wy coście w łzach", „Na skrzydłach pieśni duszy czcią przejętej". W czasie spotkań wakacyjnych w Krośnie towarzyszyła nie raz występom rodzeństwa: Emilii Kuczerowej (sopran) i Rudolfa (baryton), przygrywając im na skrzypcach na chórze w kościele farnym. Występowała także w teatrze amatorskim, grając w sztukach: „Krakowiacy i górale" w pierwszej połowie 1919 w Krośnie, i „Królowa przedmieścia" w Kłobucku, w sali Straży Pożarnej. Miała też zdolności rysunkowe i dysponowała pięknym pismem kaligraficznym, którym przepisywała mężowi duplikaty ksiąg stanu cywilnego dla wyznań niechrześcijańskich. (...) W domu swoim dożywiała często dzieci biednych rodziców. Miała pogodne usposobienie, była otwarta na potrzeby innych ludzi. Potrafiła ich też zabawiać opowiadaniem kawałów i przyśpiewek, szczególnie żydowskich.

Ponieważ L. Krupski uczęszczał do Szkoły Powszechnej nr 2 w Kłobucku (1929-1935), niebagatelną rolę w jego wychowaniu patriotycznym odegrali tamtejsi nauczyciele, bohaterzy wojny 1920 r. - emerytowany wówczas Józef Kopyciak oraz wychowawca klasy, legionista i kawaler Orderu Virtuti Militari kpt. Stanisław Kumorek, którego młodzi chłopcy z Kłobucka otaczali szacunkiem i podziwem. – *Wtedy zrodziła się pasja historyczna Ojca, kontynuowana z dużym znawstwem do końca życia – dzieje wielonarodowej i wielokulturowej Polski.*

Po ukończeniu szkoły powszechnej, naukę kontynuował w Gimnazjum i Liceum im. Mikołaja Kopernika w Krośnie, gdzie w czerwcu 1939 r. uzyskał małą maturę. Chociaż w 1936 r. został członkiem 2. Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego, która wówczas działała przy krośnieńskim gimnazjum, to związek chłopca z harcerstwem trwał nieprzerwanie od 1932 r., kiedy w Kłobucku wstąpił do 13. Zagłębiowskiej Drużyny Harcerskiej im. T. Kościuszki. – *Odpowiedzialność, dyscyplinę, umiejętność radzenia sobie w różnych warunkach wpoiła mu podczas pobytu w gimnazjum krośnieńskim babcia Waleria Suchan, kobieta religijna i surowych zasad.* Pochodząc z miejscowej rodziny Klimków, była osobą szczególnie bliską chłopcu, który pieszczotliwie mówił do niej „babusia". Z pomocą syna Rudolfa wybudowała dom rodzinny przy ul. Walslebena 12, gdzie zamieszkał będąc gimnazjalistą, ona też wpoiła mu szacunek dla każdej uczciwej pracy (miejsce jej wiecznego spoczynku znajduje się w starej części Cmentarza Komunalnego w Krośnie). To ona *„dyktator w spódnicy"* – dodaje Bożena Krupska – *jak i gimnazjum krośnieńskie miały ogromny wpływ na ukształtowanie jego charakteru. Ze zdobytą tam wiedzą szedł przez całe swe życie, doskonale znał łacinę i historię starożytnego Rzymu, a silne podstawy języka niemieckiego pozwoliły mu przetrwać okupację w roli tłumacza i urzędnika w niemieckim urzędzie. Do końca utrzymywał kontakty ze swoimi koleżankami i kolegami gimnazjalnymi, których przeżył (Kazimierz Oleś i Stanisław Beck), z radością brał udział w zjazdach gimnazjalnych w latach 90.*

Leszka Krupskiego poznałem osobiście w Krośnie, blisko ćwierć wieku temu, podczas obchodów 90. rocznicy „Kopernika", a kontakt z nim – osobą zawsze miłą i uprzejmą, bardzo uczynną

i chętną do rozmowy – pogłębił się przy szeregu kolejnych spotkań (w Krośnie wraz z K. Olesiem był gościem w moim mieszkaniu). Z gronem uczniów d. Gimnazjum w Krośnie (Irena Chitroń, Stanisław Bek, Mieczysław Neumann, Kazimierz Oleś), którzy wzięli udział w jubileuszu 90-lecia Szkoły (21-23 IX 1990), L. Krupski był współzałożycielem [inicjatorem był K. Oleś] powstania nad Odrą Oddziału Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krośnieńskiej. M. in. dzięki niemu myśl ta zrodziła się podczas pierwszego spotkania w stolicy Dolnego Śląska (30 IV 1991), a świadectwem jest album Olgierda Czernera „Wrocław na dawnej rycinie", który otrzymałem z dedykacją pięciu założycieli. W Oddziale, który oficjalnie powstał we Wrocławiu (19 II 1992), L. Krupski najpierw był sekretarzem, a następnie przez jedną kadencję zastępcą prezesa K. Olesia. Za aktywną działalność na rzecz zbliżenia i pogłębiania związków z Krosnem, miastem młodości, które zawsze było mu bliskie, Zarząd Główny nadał mu tytuł Honorowego Członka SMZK (25 IX 1999). W świetle impresji, którą odnotowała córka, jej ojciec przez całe swe życie pracował społecznie na rzecz drugiego człowieka, był wierny Polsce i cnotom harcerskim, a w życiu stosował łacińską maksymę: *honeste vivere, alterum non laedere, suum cuique tribuere* (żyć uczciwie, nikomu nie szkodzić, oddać każdemu, co mu się należy).

Warto na koniec dodać, że w dorobku pisarskim L. Krupskiego, oprócz kilku wydawnictw zwartych, znajduje się kilkadziesiąt artykułów historycznych, które zamieszczał w prasie wrocławskiej i czasopismach kombatanckich. Był też autorem szeregu wspomnień i not biograficznych poświęconych zasłużonym osobom. Jego największą pracą pozostaje książka „Pod znakiem Orła Białego i harcerskiej lilijki" - rzecz o wydarzeniach Częstochowy, Kłobucka i okolic w latach 1914-1947 na tle walk wyzwoleńczych, ze szczególnym uwzględnieniem historii kłobuckiego harcerstwa oraz udziału kłobuczan w walce o niepodległość podczas obu wojen wzbogacone o osobiste wspomnienia i biogramy ponad 60. miejscowych działaczy.

Andrzej Kosiek

CYRLA w artKinie

Film „Cyrla" jest opowieścią o zimowej wycieczce czwórki dzieci do Magurskiego Parku Narodowego. Pomimo trudnych warunków pogodowych oraz nieznajomości terenu dzieci, bez wiedzy osób dorosłych i jakiejkolwiek opieki wchodzą do karpackiej puszczy, gdzie błądząc szukają drogi wyjścia. Napotykają dwóch podejrzanie zachowujących się mężczyzn, którzy nakazują im pójść z nimi i przestrzegają, że jeśli tego nie zrobią zajmie się nimi tajemnicza Cyrla. Przestraszone dzieci idą za nieznajomymi.

Chociaż jest to opowieść o fikcyjnych wydarzeniach, dotyka ważnych społecznie tematów, jak odpowiedzialność i bezpieczeństwo, wzajemne zaufanie, znajomość zasad zachowania w górach i w lesie oraz dbałość o czystość środowiska. Zdjęcia zostały zrealizowane na terenie Magurskiego Parku Narodowego. Łukasz Grudysz (członek Fotoklubu

Kadr z filmu „Cyrla" na zdj. Jolanta Janson z Rzeszowa oraz Witold Łokaj z Krosna

RCKP) i Rafał Gużkowski - twórcy filmu - uznali, że najlepszą formą będzie fabuła, która zaciekawi widza i zmusi go do refleksji.
Film powstał w ramach projektu „Nasza gmina naszym domem - poznajemy razem i filmujemy Magurski Park Narodowy" zrealizowanego przez Fundusz Pomocy Dzieciom i Młodzieży im. Matki Boskiej z La Salette i został sfinansowany ze Środków Fundacji PZU. W filmie zagrały dzieci ze szkoły w Dębowcu, a także mieszkańcy Krosna i Haczowa.
Premiera kinowa odbyła się 28 listopada br. w krośnieńskim artKinie, a film był już prezentowany na kilku festiwalach w Polsce.

WaT

Boże Narodzenie w kolekcjonerstwie

Boże Narodzenie – jedno z ważniejszych świąt w chrześcijaństwie ma swoje odbicie również w różnych przedmiotach, które są nie tylko sferą kultu, ale stały się obiektami kolekcjonerskimi. Najszerzej uwidocznione jest to w filatelistyce. Poczty szeregu państw, w których chrześcijaństwo jest główną religią z okazji kolejnych świąt Bożego Narodzenia emitują znaczki pocztowe przedstawiające w większości Świętą Rodzinę z Dzieciątkiem, ale również przypadające w tym samym czasie święto Trzech Króli czy Nowy Rok. Na znaczkach przedstawiane są również: choinka, gwiazdka noworoczna, szopki tradycyjne i regionalne czy grupy kolędników. Poczty państw, gdzie dominują inne religie – nawet islam, także emitują znaczki o tematyce bożonarodzeniowej, ale opierają się głównie na reprodukcjach obrazów religijnych znakomitych malarzy na przestrzeni dziejów.
Poczta Polska już od kilkunastu lat emituje z tej okazji znaczki pocztowe. Przykładowe znaczki są reprezentowane w tym numerze Crosceny

Znaczki emitowane przez Pocztę Polskę z okazji Świąt Bożego Narodzenia

Seria z roku 2000 i 2001

Seria z roku 2002 i 2003

Poczta Gujany i Wysp Świętego Tomasza

Znaczki wyemitowane przez Emiraty Arabskie

KATAR DZIADKA MIKOŁAJA

fot. P. Matelowski

fot. W.Turek

XXXV
KROŚNIEŃSKIE
SPOTKANIA
TEATRALNE
3 XI - 24 XI 2013

21 Mikołajkowe Spotkania Taneczne

fot. P.Matelowski

WIECZÓR ANDRZEJKOWY

POD DACHAMI PARYŻA

SPOTKANIE Z PIOSENKĄ FRANCUSKĄ

fot. W.Turek

MIKOŁAJKI TEATRALNE

fot. W.Turek

W numizmatyce także można zauważyć Boże Narodzenie. Otóż w 2001 roku Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu monetę o nominale 20 zł przedstawiającą na awersie szopkę krakowską, a na rewersie grupę kolędniczą z gwiazdą i turoniem. Tutaj ciekawostka – w gwiazdę wtopiona jest oryginalna cyrkonia. Moneta została wybita w Mennicy Polskiej ze srebra próby 925, o średnicy 38,61 mm, wadze 28,28g w nakładzie 55 000 sztuk.

Wśród licznych medali związanych z tą tematyką na szczególne wyróżnienie zasługuje medal wykonany w Mennicy Polskiej przedstawiający na awersie Świętą Rodzinę z Dzieciątkiem z aniołem pokazującym pastuszkom drogę do stajenki. Na rewersie przedstawiona jest stylizowana szopka wraz z grupą dzieci przybyłych powitać nowonarodzonego, oraz napis w otoku przypominający słowa znanej polskiej kolędy: „PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI, DO JEZUSA I PANIENKI, POWITAJMY MALEŃKIEGO I MARYJĘ MATKĘ JEGO". Medal został wykonany w srebrze próby 925 średnicy 32 mm, wadze 19,5g.

Antoni Kubit

Stefan M. Żarów - poeta, animator kultury. Wiceprezes Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Rzeszowie. Członek Mieleckiej Grupy Literackiej Słowo. Stały uczestnik Przemyskich Spotkań Poetów, uprawia poezję i publicystykę, drukuje w wydawnictwach książkowych oraz w prasie literackiej: Akant, Własnym Głosem, Semper Fidelis, Nadwisłocze, Rocznik Literacki Artefakty, Nasz Dom Rzeszów. W 2013 r. jego wiersze ukazały się w almanachach: *Lustra, XIX Doroczne Spotkanie Poetów, Osobność nasza..., V-lecie Akantu*. Członek zespołu redakcyjnego Informatora Społeczno-Kulturalnego Kultura i Pieśń. Stale obecny na portalach poetyckich: poeci eu, poeci polscy, poeci com, magazyn materiałów literackich, rstk.rzeszow.pl . Wiersze tłumaczone na rosyjski i niemiecki. Jego biogram zamieszczony został w Leksykonie Who is Who, Encyklopedii Miasta Mielca oraz w Katalogu twórców i animatorów kultury Ziemi Mieleckiej *Pędzlem piórem i pasją.*

Płyniemy ku sobie

Ta urodziwa miłość
Co nieskończenie
Wypełnia
Ubogaca puste
Miejsca

Zniewala ograniczenia
To nasz ogród
To co rozkwita
W każdej chwili
Tęczą barw

W płatkach śniegu
Przypomniany smak
Pocałunku
W blasku świętowania
Czytanie to co nasze

Rozbudzenie snu
Spokojne płynięcie
Ku sobie
Powroty przez rozświetlony
Rynek Starego Miasta

Po teatralnych
Przedbiegach
Salwie owacji
Wieczorne
Przyciszone rozmowy

List do syna

W mojej biografii
W każdy dzień
Dzwonnica kościoła
Głos sygnaturki

W mojej biografii
Jednorodny znak milczącego
Zamknięta w bezruchu
Przeorana cisza

W mojej biografii
Słowa
Formy języka
Spowite laurem kształty

W mojej biografii
O zapachu wosku
Nadzieja przed muśnięciem
Fal

W mojej biografii
Czeluście głębin
Bolesne księgi
Rozpamiętywanie

W mojej biografii
Każdy dzień wspinaczką
Szpaler palm
Drżenie dłoni

W mojej biografii
Metafizyczne wzgórza
Codzienne zbliżanie
Do jedności

Z cyklu: Pomiędzy mijaniem, 1995

Strofy znaczące dla mniej znacznych

Twoje milczenie
Głębią
Poszukiwaniem tamtej strony

Dlaczego po kolei
Opisujesz przypisanie ciała
Zmysłowemu pożądaniu

Kolorowe widmo
Miłości

Poszukujesz kolejnej metamorfozy
Tożsamości

Żonglujesz wargami
Uśmiechem

Ty
W wyzwolonym świecie
Chełpisz konwenansom
Narzuconym formom
Dąsom i zakłamaniu

Ty
Nadająca kształt tożsamości
Otwartym spojrzeniem
Rzeczy
Odrzucasz zasadność
Ruchu
Kreatywność
Mowę dłoni

Z cyklu: Na skraju podróży. 2005

opr. W. Turek

Międzynarodowe uznanie dla krośnieńskich fotografików

16 października br. w Bardejowie na Słowacji odbyło się uroczyste otwarcie 2. Międzynarodowego Salonu Fotograficznego Bardejov 2013 pod patronatem FIAP (Międzynarodowa Federacja Sztuki Fotograficznej). Na wystawę nadesłano 1780 fotografii 173 autorów z 37 krajów. Wśród tych, którzy zostali uhonorowani przez międzynarodowe jury znaleźli sie również nasi koledzy z Fotoklubu RCKP. Złoty Medal FIAP w kategorii *OPEN* w fotografii czarno-białej otrzymał **Łukasz Grudysz.** Kilku kolegów otrzymało akceptacje FIAP, które po uzyskaniu odpowiedniej ilości punktów służą do uzyskania tytułu FIAP. Zaakceptowano cztery prace Tomasza Okoniewskiego, dwie Łukasza Grudysza oraz po jednej Jerzego Bryły i Mariusza Kaszy.

Na otwarcie salonu przybyła Konsul Generalna Ukrainy Olga Grigoriewna - Bencz, władze miasta Bardejów oraz Pylepyuk Vasil ze Lwowa, właściciel największej galerii fotografii na Ukrainie. Uroczystość wręczenia nagród była okazją do spotkania się fotografików ze Słowacji, Polski i Ukrainy, którzy uczestniczą we wspólnych plenerach i wystawach. Prezes Fotoklubu BARDAF Gabriel Grund zaprosił do udziału przeszłorocznym konkursie.

wt

fot. W. Turek

Sukcesy zespołów wokalnych i tanecznych RCKP

Wokaliści Studia Piosenki Swing zdobyli nagrody i wyróżnienia na X Podkarpackim Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Na skrzydłach muzyki" w Rzeszowie (14-15 listopada). W kategorii szkół podstawowych III nagrodę – brązową nutkę - wyśpiewała **Julia Błaszczyk**, a na wyróżnienie jury zasłużył **Ignacy Błażejowski.** W kategorii gimnazja wyróżnienia otrzymały: **Aleksandra Kozubal i Aleksandra Rygiel,** natomiast w kategorii szkół średnich **Aleksandra Mielcarek.**

27 listopada w Ośrodku Kultury w Dukli odbył się Powiatowy Konkurs Piosenki Obcojęzycznej. Młodzi artyści śpiewali w języku angielskim, hiszpańskim, rosyjskim, ukraińskim, niemieckim, włoskim i francuskim w 6 kategoriach wiekowych. W kategorii szkół podstawowych klasy I – III **Julia Błaszczyk** otrzymała I miejsce, w kategorii klas IV – VI **Ignacy Błażejowski** także sięgnął po I miejsce. Wszyscy laureaci są podopiecznymi Lucyny Durał.

Tegoroczny listopad okazał się wyjątkowo udany także dla **Dziecięco – Młodzieżowego Zespołu Tanecznego „Kleks”.** Grupa V, za układ taneczny „Smerfetkowo” otrzymała wyróżnienie na XXI Przeglądzie Amatorskich Zespołów Artystycznych MINI ART w Miejscu Piastowym (20 listopada).

26 listopada dwie kolejne grupy wzięły udział w XIII Andrzejkowych Spotkaniach Tanecznych w Jasielskim Domu Kultury. W I kategorii wiekowej do lat 13 **„Kleks III”** otrzymał III miejsce za układ taneczny „Rozsypana talia”. W kategorii powyżej 13 lat **„Kleks I”** zajął również III miejsce za prezentację „Blackbirds”.

28 listopada w XII Przeglądzie Zespołów Tanecznych „Pasikonik”, organizowanym przez Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu, **„Kleks II”** otrzymał I miejsce w kategorii wiekowej 7-12 lat. Zespół zaprezentował inscenizację „Alicja w Krainie Czarów”. Instruktorami zespołu są: Dagmara Krzanowska – Szelc i Paulina Leśniak.

Kleks III, fot. P. Matelowski

Zespół Tańca Współczesnego „Strecz” prowadzony przez Sabinę Wójcik - Grygolec 22 listopada zdobył I nagrodę na Ogólnopolskich Konfrontacjach Tańca Współczesnego „Kontrasty” 2013 w Mielcu. „Strecz” zatańczył spektakl „niby nikt tego nie je, a słoik zawsze pusty, każdy to podjada dla chwili rozpusty” w składzie: **Sabina Romańczak, Anna Korecka, Karolina Wrona, Weronika Kozioł i Urszula Idec.**

23 listopada ZTW „Strecz” został zaproszony do Staromiejskiego Centrum Kultur Młodzieży w Krakowie, gdzie przy aplauzie publiczności zatańczył dwa spektakle „Losing” i „niby nikt tego nie je, a słoik zawsze pusty, każdy to podjada dla chwili rozpusty”.

26 listopada w XIII Andrzejkowych Spotkaniach Tanecznych w Jaśle, jury wyróżniło **III grupę ZTW „Strecz”** za choreografię „Lullaby” oraz przyznało pierwszą nagrodę dla duetu **Anna Korecka, Sabina Podkul –** tancerki ZTW „Strecz” - za autorską choreografię pt. „Before saying goodbye”.

ZTW „Strecz” fot. P. Matelowski

Taneczne podium dla „Gracji”

W Międzynarodowym Turnieju Formacji Tanecznych „Donau Cup 2013”, który odbył się 30 listopada w Wiedniu wzięły udział 34 formacje. Polskę reprezentowały **„Gracja”** i **„Mała Gracja”** z Krosna oraz formacje z Radomia i Błoni.
Tancerze „Gracji” zajęli I miejsce w Hobbyliga Latein wśród 9 formacji. Wygrali również rywalizację formacji dziecięcych zdobywając I miejsce w Yutach 14. Zatańczyli: Kajetan Juszczyk - Karolina Kuliga, Miłosz Węklar - Anna Jurczak, Damian Kud - Karolina Łysikowska, Kamil Ziajka - Patrycja Stasz, Marcin Hawryluk - Gabriela Pitera, Maciej Osuch - Magdalena Gradowicz, Łukasz Kozłowski - Magdalena Jamróg, Jan Zbylut - Małgorzata Buczek.
II miejsce w Hobbyliga Standard wśród 4 formacji wywalczyli tancerze „Małej Gracji”: Kamil Mikoś - Katarzyna Machowska, Paulina Pietrukaniec - Kacper Pisula , Adam Socha - Karolina Wójcik, Cezary Kijowski - Emilia Farbaniec, Dominik Kud - Weronika Pelczar, Krzysztof Ludwiczak - Aleksandra Jucha, Michał Hajduk - Anna Sieniawska.
Trenerem młodych tancerzy z Krosna jest Andrzej Orszulak.

opr. ab

CENTRUM DZIEDZICTWA SZKŁA

WARSZTATY MALARSTWA OZDÓB ŚWIĄTECZNYCH

W krośnieńskim Centrum Dziedzictwa Szkła trwają warsztaty malowania ozdób świątecznych. Pod okiem plastyków uczestnicy zajęć poznają techniki zdobienia najpopularniejszych bożonarodzeniowych dekoracji.
Historia bożonarodzeniowych ozdób świątecznych sięga połowy XIX w. Pierwsze szklane bombki choinkowe pojawiły się w Niemczech, a ich kształt imitować miał wieszane dotychczas na świątecznych drzewkach owoce i słodycze. Od samego początku bombki były ręcznie malowane, a ich dekorowanie stało się jednym z najpopularniejszych zwyczajów bożonarodzeniowych.
Organizowane przez Centrum Dziedzictwa Szkła w Krośnie warsztaty służyć mają zachowaniu tego pięknego zwyczaju. Stanowią jednocześnie atrakcyjną i twórczą formę spędzania czasu. Uczestnictwo w nich umożliwia stworzenie własnej, oryginalnej ozdoby świątecznej. Zajęcia trwają 1,5 godziny i adresowane są do dzieci, młodzieży szkolnej oraz osób dorosłych. Centrum przygotowało warsztaty zarówno dla grup zorganizowanych, jak i osób indywidualnych.

Malowanie bombek, fot. Dariusz Szwed

Warsztaty grupowe, na które zgłaszać można uczestników w każdym wieku – dzieci, młodzież i dorosłych, organizowane są od poniedziałku do niedzieli, w godzinach pracy Centrum. Zajęcia dla osób indywidualnych odbywają się cyklicznie, raz w tygodniu, w piątki o godzinie 14.00. Maksymalna wielkość grupy w ich przypadku wynosi 15 osób. Pierwszeństwo uczestnictwa mają osoby, które dokonają wcześniejszej rezerwacji. Rezerwacji dokonać można osobiście w recepcji Centrum (Krosno, ul. Blich 2) lub telefonicznie pod numerem 13 44 40031. Pod tym numerem można także uzyskać informacje o cenach zajęć oraz wolnych terminach.

Dawid Iwaniec

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

22 listopada – 20 grudnia
Iwona Jankowska Kozak – malarstwo

Iwona Jankowska Kozak ukończyła Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. Należy do ZPAMiG w Rzeszowie. Tworzy w technice olejnej, akwareli i akrylu. Prowadziła warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży w ramach projektu „Nasza przeszłość jest naszą przyszłością" i „Sztuka młodego człowieka" oraz warsztaty malarsko-ceramiczne w gminie Krempna. Uczestniczyła w międzynarodowym projekcie „Sztuka bez granic". W ciągu 10 lat wzięła udział w ponad 90 wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i zagranicą, w plenerach malarskich, przeglądach artystycznych. Jest laureatką konkursów akwarel w latach 2001- 2009, otrzymała wyróżnienie w 10. Biennale Plastyki w Krośnie, w II Triennale Polskiego Malarstwa Współczesnego została zakwalifikowana do wystawy.

Bardzo trudno mówić o swoim malarstwie, bo są to moje emocje. Najważniejszą rzeczą jest proces tworzenia. To daje mi radość, spełnienie i siłę napędzającą do dalszego życia. Mam rodzinę, która jest dla mnie prawie wszystkim, ale sztuka, malarstwo jest dla mnie pełnią życia. W tym się realizuję – mówi artystka.

Marek Burdzy

MUZEUM PODKARPACKIE

Lotnisko i Szkoła Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich w Krośnie

Muzeum Podkarpackie w Krośnie w okresie **od stycznia do kwietnia 2014 r**. zaprasza do zwiedzania wystawy czasowej, która ma na celu przypomnienie historii oraz roli, jaką odegrało lotnisko krośnieńskie i działająca na jego terenie SPLdM w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Pierwsze, prowizoryczne otwarcie lotniska odbyło się z inicjatywy Ligii Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) 6 września 1931 r. Uroczyste, połączone z poświęceniem miało miejsce 12 czerwca 1932 r. Lotnisko zapisane zostało w państwowym rejestrze jako turystyczne. Głównymi inicjatorami budowy i rozbudowy krośnieńskiego węzła lotniskowego byli gen. Ludomił Rayski i ppłk Adam Mrówka, absolwenci Szkoły Realnej w Krośnie.

W 1937 r. na podstawie planów i dokumentacji technicznej sporządzonej na zlecenie Ministerstwa Spraw Wojskowych przystąpiono do rozbudowy lotniska. Posiadało ono trzy zwarte grupy zabudowań. Naczelnym inżynierem budowy wyznaczony został inż. Władysław Przystępski. Hangary wzniesiono w oparciu o wcześniejszą dokumentację projektową, która sporządzili prof. Izydor Stella-Sawicki i inż. Jerzy Koziołek. Budynki koszarowe posiadały typowy dla budownictwa COP-u charakter. Nowoczesne i niedokończone przed 1939 r. lotnisko w Krośnie było dużym osiągnięciem polskiej myśli technicznej.

1 listopada 1938 r. rozpoczęła działalność przeniesiona z Bydgoszczy do Krosna Szkoła Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich. Komendantem Szkoły był ppłk pil. obs. Adam Juliusz Zaleski (1900 -1940). Kształciła ona podoficerów zawodowych lotnictwa w specjalnościach pilota, strzelca samolotowego, mechanika, radiomechanika i fotolaboranta. Nauka trwała trzy lata. Po ukończeniu SPLdM absolwenci zasilali pułki lotnicze. W 1939 r. do celów szkoleniowych Szkoła otrzymała samoloty liniowe PZL-23 B Karaś, samoloty bombowe: PZL-37 B Łoś oraz LWS-4 Żubr. Przeniesienie tej placówki, liczącej prawie dwa tysiące osób z rodzinami i osobami towarzyszącymi do Krosna było wydarzeniem znaczącym i ważnym dla rozwoju i funkcjonowania miasta.

Na wystawie zgromadzono bogaty zbiór zdjęć i dokumentów opracowanych w formie planszowej. Podjęto tematy związane z powstaniem i funkcjonowaniem lotniska, działalnością Szkoły Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich w Krośnie. Przedstawione zostały również losy Szkoły we wrześniu 1939 r. i lotników – niektórych oficerów oraz podoficerów, kadry SPLdM – jeńców polskich z obozu w Kozielsku i Starobielsku, zamordowanych przez Sowietów w Katyniu i Charkowie. Przypomniano też lotników walczących w okresie II wojny światowej we Francji i Wielkiej Brytanii. Wystawę uzupełnia materiał fotograficzny przedstawiający rozwój lotniska, będącego w okresie okupacji hitlerowskiej dużą i nowoczesną bazą wojskowego lotnictwa niemieckiego. Pokaz obejmuje również pamiątki związane z lotnictwem: mundur kaprala lotnictwa, zbiór odznak i książek. Cenną pamiątką jest zeszyt ucznia I Eskadry, IV Plutonu SPLdM Karola Jaremy.

Lotnisko w Krośnie. PZL-37 Łoś przed hangarem warsztatowym w I Grupie

W trakcie wernisażu wystawy odbędzie się promocja książki autorstwa Janusza Kubita „Szkoła Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich w Krośnie (1938-1939)". Jest to pierwsze i jedyne książkowe opracowanie dotyczące działalności Szkoły w okresie krośnieńskim. Autor przeprowadził wnikliwą kwerendę źródłową obejmującą nieliczne zachowane materiały zgromadzone w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie oraz w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie – Rembertowie (CAW). Dotarł również do rodzin kadry SPLdM. Wystawa oraz publikacja będą wyjątkową okazją do poznania historii krośnieńskiego lotniska.

Robert Kubit

MUZEUM RZEMIOSŁA Piwnica PodCieniami

Edyta Dufaj w ścisłym finale konkursu Adobe Design Achievement Awards

Edyta Dufaj to laureatka Grand Prix 5. OBF Krosno (2010) „Miasto i ludzie - dynamika" oraz nagrody dyrektora Muzeum Rzemiosła w Krośnie w 6. OBF Krosno (2012) „Miasto i ludzie – relacje" Na konkurs Adobe Design Achievement Awards wpłynęło 3752 zgłoszeń z całego świata.

Po wcześniejszych eliminacjach Edyta Dufaj wraz z dwójką innych uczestników ze Stanów Zjednoczonych zakwalifikowała się do finału konkursu. Wszystkich finalistów zaproszono do Nowego Jorku, gdzie świętowali zwycięstwo, odwiedzili studia projektowe oraz mieli okazję poznać członków jury, m.in. takie sławy jak: Hsien-yin Ingrid Chou , Matias Corea, Claire Erwin, Paul Trani, Terry White Jason Levine, Leona Guidace czy Phoebe Glasfurd.

Prace finalistów były także prezentowane podczas Adobe Create Now World Tour w NY.

Wyróżniony cykl pejzażowy Edyty Dufaj prezentowany był po raz pierwszy w Krośnie w Piwnicy PodCieniami na wystawie „5", która była nagrodą w 6. Ogólnopolskim Biennale Fotografii „Miasto i ludzie - relacje"(2012) za zdjęcie „brak". Do udziału w tej wystawie Edyta zaprosiła czworo swoich przyjaciół. Cała piątka to absolwenci Liceum Plastycznego w Krośnie. Obecnie Edyta Dufaj jest studentką Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wielokrotnie nagradzana w prestiżowych konkursach fotograficznych w kraju i za granicą.

Bożena Paradysz

Uczestnicy konkursu Adobe Design Achievement Awards, NY 2013

19 – 31 grudnia
Wystawa malarstwa Stanisława Chomiczewskiego

Malarstwo Stanisława Chomiczewskiego jest tematem kalendarza na rok 2014 wydanego przez Krośnieńskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Krośnie S.A. KPB S.A. jako uznany mecenas sztuki od lat wydaje kalendarze promujące artystów i ich twórczość. Autorem zdjęć jest Stanisław Materniak, a autorem projektu graficznego Piotr Burger.

Stanisław Chomiczewski urodził się w Sławatyczach nad Bugiem co nie wymaga komentarza, studiował w Krakowie, a mieszka i pracuje w Beskidzie Sądeckim, co również mówi samo za siebie. Jego życiorys jest więc późniejszą o wiek kopią curriculum vitae fin de sieciowych malarzy. Również sztuka Chomiczewskiego jest im bliska. Tak bliska, że jedynie wprawne oko potrafi wyłuskać z niej elementy nieznane malarzom sprzed wieku. Te zatem, które wniosło do sztuki nasze buntownicze stulecie, ze swobodą używania barwy na miejscu pierwszym. Jest zaś taką, gdyż Chomiczewski jest naturalnym dziedzicem ich ducha. Jak oni wielbi urodę życia i światło, które jest owej urody symbolem i ucieleśnieniem. Na wzór Chełmońskiego czy Stanisławskiego lubi też naturalny, nieskażony cywilizacją krajobraz i lubi jego nastrój, zwany w tamtych czasach Stimmungiem, a właściwie Stimmung był – zdaniem niemieckich krytyków – klasycznym atrybutem sławnego „pejzażu polskiego", Die Polonische Landschaft, jak go zwano w Monachium i na świecie całym. Naturalnym zaś dopełnieniem szerokiego, kresowego pejzażu jest koń. Lecz nie biedna, zapracowana chabeta, tylko rasowy koń na swobodzie. Piękny i wolny w swym pędzie donikąd, ten koń o którym ówczesny poeta pisał, iż są trzy najpiękniejsze rzeczy na świecie: żaglowiec pod pełnymi żaglami, piękna kobieta w tańcu i koń czystej krwi arabskiej na swobodzie.

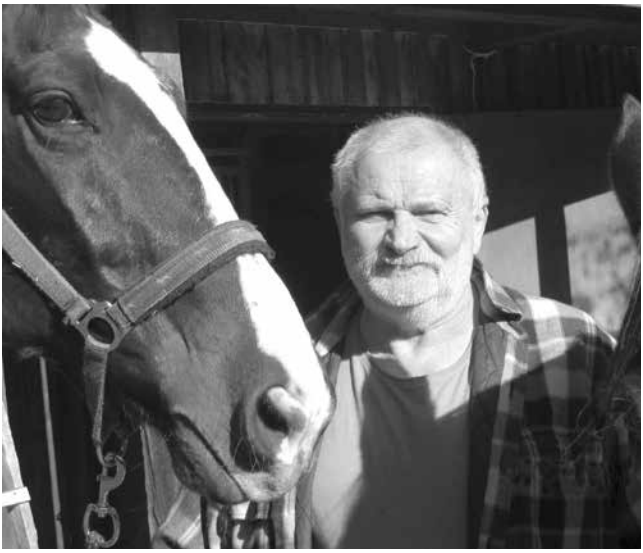

Na zdj. Stanisław Chomiczewski

Chomiczewski maluje w technice zwanej przez Mengsa „motylem w ogrodzie sztuki", czyli pastelem. Trudno bowiem wyobrazić sobie technikę bliższą zamierzonym celom: technikę, która potrafi opiewać wyłącznie urodę życia i wyłącznie jego dobre strony.

Jerzy Madeyski

KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Poetą się jest, nawet kiedy się nie pisze…

Wybitny poeta, prozaik, tłumacz, dziennikarz, znawca literatury włoskiej – Jarosław Mikołajewski - 27 listopada br. gościł w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej.

Zaprezentował swoje wiersze, ale także czytane w oryginale utwory Giuseppe Ungarettiego – włoskiego poety, którego zbiór „Dzień po dniu" właśnie w tłumaczeniu Mikołajewskiego, ukazał się w październiku tego roku.

Podkreślał, że czuje się przede wszystkim poetą – *Poetą się jest, nawet jak się nie pisze* – mówił. *Należę do grona twórców, którzy mają takie warunki pisania jak na przykład Herbert. Są okresy, kiedy w ogóle nie piszę, a są momenty, że wiersze „piszą się same". (...) I nie ma większej radości – na obszarze literatury, nie życia – niż ta, którą daje i wiersz, napisany i zaakceptowany przeze mnie samego jako wystarczająco przejrzysty, uporządkowany, prosty* – mówi w jednym z wywiadów.

Jarosław Mikołajewski jest autorem 11 zbiorów poetyckich – ostatni „Na wdechu" wydany przez Wydawnictwo Literackie ukazał się w 2012 r. Ponadto tłumaczył m.in. utwory Dantego, Petrarki, Michała Anioła, Leopardiego, Luziego i Pasoliniego. Opracował również antologię poezji włoskiej XX w. „Radość rozbitków". Jest także autorem książek dla dzieci, opowiadań i esejów oraz licznych publikacji na łamach „Gazety Wyborczej". Za swoją twórczość otrzymał wiele nagród, m.in. Nagrodą Literacką m.st. Warszawy /za tom „Zbite szklanki"(2010)/, nagrody imienia: Kazimiery Iłłakowiczówny, Świętego Brata Alberta, Barbary Sadowskiej oraz Nagrodę Nowej Okolicy Poetów.

Pytany o rolę poezji w życiu młodych ludzi mówił, że pisanie może odgrywać istotną rolę w życiu człowieku, ale nie może pełnić tylko funkcji terapeutycznej. Na pewno w różnych okresach życia to znaczenie poezji i tworzenia jest inne.

Efektem wieloletniego pobytu pisarza we Włoszech – m.in. w latach 2006-2012 Mikołajewski był dyrektorem Instytutu Polskiego w Rzymie – jest m.in. książka

Rzymska komedia – swoisty „przewodnik", zbiór esejów /książka była nominowana do Nagrody „Nike"/. *„Postanowiłem być totalny i jednocześnie kapryśny (...) wymyśliłem sobie, że będę szedł szlakiem Dantego. Wyruszałem z jakimś fragmentem „Boskiej komedii" i szedłem po Rzymie* – mówił o książce autor. Włoskie doświadczenia pisarza znalazły swoje odzwierciedlenie również w zbiorze opowiadań „Dolce Vita".

Początki „miłości" pisarza do literatury włoskiej sięgają połowy lat 70., kiedy rozpoczął naukę w LO im. S. Batorego w Warszawie, w eksperymentalnej klasie z językiem włoskim, a później studia na warszawskiej italianistyce. W latach 1983-1998 był wykładowcą języka i literatury włoskiej na UW. Wtedy też poznał krośnianina, absolwenta I LO w Krośnie – Cezarego Geronia (1960-1998), z którym połączyła go kilkuletnia przyjaźń. Przypomniała o tym obecna na spotkaniu historyk I LO - Teresa Romankiewicz, wręczając Mikołajewskiemu tomik C. Geronia – „Życie jest śmieszne", wydany przez jego przyjaciół w Krośnie w 1999 r. Pisarz, jak mówił, obok poezji uwielbia tłumaczyć kryminały - a szczególnie serię Andrea Camilleri z komisarzem Salvo Montalbano - smakosza. Opisy włoskich posiłków nierzadko dostarczały mu problemów translatorskich, o których z humorem opowiadał na spotkaniu

Monika Machowicz

KONKURS

XIII KONKURS „LEŚNE FOTOGRAFIE 2013"

Konkurs adresowany jest do wszystkich miłośników lasu, którzy fotografują przyrodę i chcą się swymi wrażeniami z leśnych wędrówek podzielić z innymi. Można *zgłosić prace pokazujące piękno leśnego pejzażu, bogactwo świata roślinnego i zwierzęcego, urodę leśnych zabytków czy urok grzybobrania*. Każdy uczestnik może zgłosić najwyżej odbitki trzech zdjęć w rozmiarze 20 x 30 cm wraz z kartą zgłoszenia w osobnej zaklejonej kopercie oznaczonej godłem (pseudonimem). Prace należy nadesłać w terminie do **15 stycznia 2014** roku na adres organizatora: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie, 38 - 400 Krosno, ul. Bieszczadzka 2 z dopiskiem „Leśne fotografie 2013". Regulamin oraz karta zgłoszenia dostępne na stronie www.krosno.lasy.gov.pl. Współorganizatorami konkursu są: TV Rzeszów i „Nowe Podkarpacie", *partnerami: Fotoklub Krośnieński i portal* www.gfoto.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY CROSCENY LAUREATEM NAGRODY PREZYDENTA MIASTA KROSNA PIOTRA PRZYTOCKIEGO ZA WYBITNE OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE KULTURY W 2012 ROKU.

CROSCENA LAUREATEM HONOROWEJ NAGRODY LITERACKIEJ „ZŁOTE PIÓRO" 2010 PRZYZNANEJ PRZEZ ODDZIAŁ ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH W RZESZOWIE ZA DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ PROMOCJI KULTURY I LITERATURY.

C R O S C E N A
Krośnieńska Scena Kultury
Wydawca: Regionalne Centrum Kultur Pogranicza
38-400 Krosno, ul. Kolejowa 1,
tel. 13 432 18 98, 13 432 09 97
e-mail: croscena@rckp.krosno.pl
www.rckp.krosno.pl

Redakcja: **Anna Bryła, Wacław Turek**
Skład komputerowy: Krzysztof Zygarowicz
Druk: Hedom, Krosno, tel. 13 432 02 02
Nakład: 500 egz.
Croscena w wersji internetowej dostępna na stronie www.rckp.krosno.pl w zakładce Croscena
ISSN 1731-0296

Redakcja zastrzega sobie prawo doboru materiałów oraz dokonywania w nich niezbędnych zmian i skrótów.

Regionalne Centrum Kultur Pogranicza
w Krośnie zaprasza na

wieczór sylwestrowy

31.12.2013

rozpoczęcie godz. 21.00

spektakl **Ławeczka**
Piotr Cyrwus i Iwona Konieczkowska

występ Zespołu Tańca Ukrainy **Junist**

recital **Pawła Orkisza** z zespołem

regionalne centrum kultur pogranicza

www.rckp.krosno.pl

- druk cyfrowy i offsetowy
- reklamowe i ozdobne torby papierowe
- gadżety reklamowe
- opakowania

DRUKARNIA HEDOM

38-400 Krosno, ul. Kletówki 54a, tel./fax 13 432 02 02, 13 492 75 73
www.hedom.pl, e-mail: biuro@hedom.pl

GALERIA JEDNEGO ZDJĘCIA

Waldemar Czado